

KRZYSZTOF KAMIL BACZYŃSKI

Ballada morską

KRZYSZTOF KAMIL BACZYŃSKI

1942, 1943, 1944

Ballada morską

Po morzu, gdzie ryby jak jaskry
pryskały w górę i w głąb,
na korabiu¹ z koralów jasnych
panieneczki błękitne się śmiały,
na skrętach srebrnych trąb
loki lotne jak obłoki kołysały
na przejrzystych muszelkach rąk.

Kobieta

Wyspy ciepłe kwitły jak żółw,
mewy szybkie, ostre jak igły
szyły ciszę, to ją cięły na pół
i u wody przypięte, stygły.

Zaśpiewaliśmy pierwszą pieśń,
zaśpiewajmy rapsod jak chmura:
zapadali się ogromni, aż po śmierć
do ciężkiego dna na czarnych sznurach.

Morze

Wyciągały ich dłonie krzepkie
całych w kuli srebrnej jak lód,
w dłoniach mieli perły od krwi lepkie,
oczy mieli smutniejsze niż chłód.

I prosili głosem smukłym: tam
chcemy na dół wrócić, gdzie śpiewnie
rosną ciała wygiętych gam
i szumiące jak ulewa modrzewie.

A na dnie płakali jak dzwonek,
powracali jak pęcherz wodny
i milczeniem tylko wiało od nich,
usta ziemi całowali zielone.

I na ląd wesoly nie zeszli,
i na dno nie spłynęli jak kamień,
tylko byli jak wzniesione ramię
kołyszące się to wzwyż, to w głąb.
Panienczki błękitne się śmiały
na łodygach wodnych trąb.

I puściły panienczki jasną sieć,
jak paluszki ich tak wiotką i jak rtęć,
wyłowiły, zapłakały, ciemne oczy całowały
i głęboką w nich aż do dna śmierć.

Kobieta, Śmierć

¹korab (daw.) — statek. [przypis edytorski]

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/baczynski-ballada-morska>

Tekst opracowany na podstawie: Z rodu Anhellich. Liryka pokolenia wojennego, oprac. S. Stabro, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1991.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Paulina Choromańska, Paweł Kozioł, Wojciech Kotwica.

Publikację wsparli i wsparły: Katarzyna Walichnowska, Tomasz Kolinko, zby, srocza, Piotr Skirski, animal, Jan Marcinkiewicz, Sławomir Czarnecki, Joanna Stępień, Alkina, Daga, Justyna Sławik, 10, Beata i Gabrysia Wcisło, Agnieszka Bielawska.

Okładka na podstawie: Angela Marie Henriette, CC BY 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Pomóż uwolnić konkretną książkę, wspierając **zbiórkę na stronie wolnelektury.pl**.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.